

Piotr Kądziała (UNIwersytet JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8747-1558>

Katedra Ginekologii i Położnictwa na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach Drugiej Rzeczypospolitej

DOI:10.25951/4487

STRESZCZENIE

Artykuł jest analizą funkcjonowania międzywojennej Katedry Ginekologii i Położnictwa Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Katedrę prowadzili kolejno dwaj profesorowie: Tadeusz Burdziński i Władysław Jakowicki. Pierwszy, przedwcześnie zmarły, krótki okres swojej pracy w Wilnie poświęcił organizacji wykładów i kliniki położniczo-ginekologicznej. Drugi, ofiara sowieckiej inwazji na Polskę w 1939 r., rozbudował klinikę i rozwinął jej działalność, gromadząc wokół siebie dobrze zorganizowany zespół lekarzy-naukowców. Klinika była instytucją potrzebną, o czym świadczyła stale rosnąca liczba pacjentek. Przez długi czas istotne trudności lokalowe ograniczały wykorzystanie jej potencjału, co nie pozostawało bez wpływu na jakość strony dydaktycznej. Mimo tych ograniczeń jakość świadczonych usług medycznych nie odbiegała od ówczesnych standardów europejskich.

SŁOWA KLUCZOWE: historia medycyny, ginekologia, położnictwo, Tadeusz Burdziński, Władysław Jakowicki, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie.

SUMMARY

The Chair of Gynecology and Obstetrics at the Faculty of Medicine of the Stefan Batory University in Vilnius in the Years of the Second Polish Republic

The paper presents the interwar Chair of Gynecology and Obstetrics at the Faculty of Medicine of the Stefan Batory University in Vilnius. The Chair was consecutively held by two professors:

Tadeusz Burdziński and Władysław Jakowicki. The former, prematurely deceased, devoted the short period of his work in Vilnius to organization of lectures and the obstetrics and gynecology university clinical unit. The latter, victim of the 1939 Soviet invasion of Poland, expanded the unit and led a well-organized team of productive researchers. The clinical unit was a desirable institution, as evidenced by the constantly growing number of patients. For a long time significant housing difficulties limited its full potential, which had an impact on the quality of teaching. Despite the limitations, the quality of the medical services provided did not differ from the European standards of the time.

KEYWORDS: history of medicine, gynecology, obstetrics, Tadeusz Burdziński, Władysław Jakowicki, Stefan Batory University in Vilnius.

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł przedstawia charakterystykę międzywojennej Katedry Ginekologii i Położnictwa na Wydziale Lekarskim (WL) Uniwersytetu Stefana Batorego (USB) w Wilnie¹. Jest to spojrzenie z punktu widzenia historii nauki oraz historii medycyny, które następuje głównie przez pryzmat analizy działalności dwóch profesorów tworzących tę katedrę: Tadeusza Burdzińskiego i Władysława Jakowickiego, a także długoletniego adiunkta, doc. Wacława Zaleskiego oraz innych pracowników naukowych. Pierwszy z wymienionych profesorów, przedwcześnie zmarły, poświęcił krótki okres swojej wileńskiej pracy przede wszystkim na organizację wykładów i kliniki² położniczo-ginekologicznej, drugi rozwinął jej działalność, gromadząc wokół siebie dobrze zorganizowany zespół lekarzy naukowców.

¹ Nie ma większych publikacji traktujących bezpośrednio o tym temacie. Dysponujemy przyczynkiem do biografii jednego z profesorów tworzących katedrę, Władysława Jakowickiego, autorstwa M. Przeniosło, *Władysław Jakowicki (1885–1941) – lekarz, legionista, Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Rocznik Łódzki” t. 64, 2016, s. 187–196. Na temat wileńskiej ginekologii i położnictwa wzmiankował M. Leśniewski, *Ginekologia i położnictwo na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „Ginekologia Praktyczna” 2000, 5 (48), s. 42–47. M. Przeniosło jest również autorką przekrojowego spojrzenia na całość WL USB w Wilnie – *Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 78, 2017, s. 283–316.

² W przypadku wydziałów lekarskich pojęcie katedry uniwersyteckiej przenikało się niemalże z pojęciem kliniki uniwersyteckiej, stąd nie sposób mówić o katedrze bez gruntownej analizy funkcjonowania kliniki. Wynikało to z faktu, że profesorowie-klinicyści, stojący na czele katedr, byli jednocześnie kierownikami klinik, czyli pełnoprawnych szpitali bądź oddziałów szpitalnych.

Kierownicy katedry

TADEUSZ BURDZIŃSKI, ORGANIZATOR KATEDRY GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA
ORAZ KLINIKI POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNEJ UNIwersYTETU
STEFANA BATOREGO W WILNIE³

Tadeusz Burdziński urodził się 10 listopada 1868 r. w Makarówce, w guberni połtawskiej. Uczył się w gimnazjach w Kijowie i Złotopolu, a w 1894 r. ukończył studia medyczne na Uniwersytecie Kijowskim. Po uzyskaniu dyplomu pracował jako lekarz ziemski i fabryczny w Smile i Józówce (gubernia jekaterynosławska), gdzie prowadził szpitalny oddział kobiecy. W okresie 1898–1904 (według innych źródeł od 1896) pracował i uczył się w klinikach ginekologicznych i położniczych profesorów Otta i Fenomenowa w Petersburgu. W 1900 r. otrzymał etat ordynatora w Klinice Położniczo-Ginekologicznej prowadzonej przez drugiego z wymienionych profesorów w Żeńskim Instytucie Medycznym w Petersburgu. W 1903 r. został tam starszym asystentem, a rok później uzyskał stopień doktora medycyny na Akademii Medyko-Chirurgicznej, obroniwszy dysertację dotyczącą nabłoniaka kosmówki⁴.

W kolejnych latach (1905–1918) dr Tadeusz Burdziński skupiał się na pracy ordynatora oddziału ginekologicznego gubernialnego Szpitala Ziemskiego w Tambowie. Od listopada 1914 r. był jednocześnie chirurgiem konsultantem w szpitalu związku miast dla żołnierzy. Były to duże jednostki – pierwszy z wymienionych szpitali dysponował trzystu pięćdziesięcioma, drugi zaś czterystu pięćdziesięcioma łózkami. Dla porównania, w 1923 r. w całym województwie białostockim czterdzieści siedem szpitali miało do dyspozycji około dwa tysiące trzysta łóżek (średnio niecałe pięćdziesiąt łóżek na szpital)⁵.

³ Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie został powołany do istnienia 28 sierpnia 1919 r. W nadanym wkrótce potem Statucie Tymczasowym uniwersytetu zapisano, że miał on składać się z sześciu wydziałów: humanistycznego, teologicznego, prawa i nauk społecznych, matematyczno-przyrodniczego, sztuk pięknych oraz lekarskiego; *Statut Tymczasowy Uniwersytetu Stefan Batorego w Wilnie*, Wilno 1919.

⁴ W odpisie życiorysu znajdującym się w archiwum wileńskim sam jako miejsce urodzenia podał Kijów; Litewskie Centralne Archiwum Państwowe (dalej: LCAP), USB, f. 175, ap. 31XB, b. 176 (akta osobowe Tadeusza Burdzińskiego), k. 15; S. Trzebiński, *Wydział Lekarski USB w latach 1919–1929*, w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. 2, Wilno 1929, s. 463; W. Jakowicki, *Burdziński Tadeusz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 136.

⁵ LCAP, USB, f. 175, ap. 31XB, b. 176, k. 15; M. Grassmann, A. Zemke-Górecka, B. Kędra, *Szpitalnictwo cywilne w województwie białostockim w II Rzeczypospolitej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. 8, s. 134.

Po wojnie, od 1919 r. Burdziński pracował jako naczelny lekarz oddziału chirurgicznego Szpitala Okręgowego Wojskowego w Lublinie, na początku jako kapitan, a od kwietnia 1920 r. jako podpułkownik. Wystąpił z wojska w lipcu 1921 r. i jeszcze w tym samym miesiącu objął posadę naczelnego lekarza Szpitala Ginekologicznego Kasy Chorych miasta Warszawy (dysponującego siedemdziesięcioma łózkami)⁶.

1 września 1922 r. Tadeusz Burdziński otrzymał nominację na profesora zwyczajnego położnictwa i chorób kobiecych USB w Wilnie. Przez dwa trymestry, do 15 czerwca 1923 r., prowadził jedynie wykłady teoretyczne w głównym gmachu uniwersytetu, „posługując się przytem rysunkami, tablicami, modelami i patologicznoanatomicznymi preparatami”⁷. Równolegle organizował klinikę, która została zlokalizowana w budynku byłej prywatnej lecznicy przy ulicy Bogusławskiej, nabytym 5 grudnia 1922 r. za kwotę blisko 68 tys. zł⁸. Po przeprowadzeniu gruntownego remontu, doprowadzeniu sieci wodociągowej, gazowej i naprawie instalacji centralnego ogrzewania, w październiku 1923 r. otwarto oddziały położniczy i ginekologiczny, odpowiednio z dwudziestoma oraz trzydziestoma łózkami dla pacjentek. W kosztach remontu partycypował m.in. sam Burdziński, który udzielił klinice nieoprocentowanej pożyczki⁹.

Tadeusz Burdziński zmarł po przewlekłej chorobie 15 lutego 1925 r. w Wilnie. Jako organizator kliniki położniczo-ginekologicznej zdołał uruchomić działalność dydaktyczną i leczniczą, poczynił również pierwsze kroki w celu rozpoczęcia działalności naukowej (pracownie, zakup niezbędnych przyrządów i aparatów laboratoryjnych, uzupełnienie biblioteki). Był jej oszczędnym gospodarzem, powszechnie szanowanym za swój charakter, uczynność i koleżeństwo. Dwa dni po odejściu profesora Rada WL zebrała się na specjalnym posiedzeniu poświęconym jego pamięci. Przez kilka miesięcy klinikę prowadził tymczasowo adiunkt doc. dr Wacław Zaleski, a w listopadzie 1925 r. kierownictwo przejął prof. Władysław Jakowicki (3 listopada wygłosił wykład inauguracyjny)¹⁰.

⁶ S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 464.

⁷ Główna Biblioteka Lekarska (dalej: GBL), Dział Starej Książki Medycznej (dalej: DSKM), I-993(44), b.k. (Sprawozdanie WL USB za rok akademicki 1922/23, s. 10).

⁸ Tamże, I-993(48), b.k. (rękopis A. Januszkiewicza dot. organizacji i historii Kliniki Położniczo-Ginekologicznej).

⁹ W. Jakowicki, *Pierwsze pięciolecie Kliniki Położniczo-Ginekologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 4, s. 323; S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 391, 441.

¹⁰ GBL, DSKM, I-993(48), b.k.; S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 126, 396, 441, 464.

WŁADYSŁAW JAKOWICKI, KIEROWNIK KLINIKI POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNEJ,
DZIEKAN WL, REKTOR USB

Władysław Jakowicki urodził się w Witebsku, 19 września 1885 r. W 1903 r. ukończył gimnazjum i rozpoczął studia na WL Uniwersytetu Moskiewskiego. Po dwóch latach przeniósł się na Uniwersytet Lwowski, gdzie ukończył studia, otrzymując stopień doktora wszech nauk lekarskich w 1910 r., w następnym zaś roku złożył egzaminy państwowe na Uniwersytecie Kijowskim i otrzymał „stopień lekarza z odznaczeniem”¹¹.

Po skończeniu studiów Jakowicki związał się z Uniwersytetem Lwowskim również zawodowo. Jeszcze w latach 1909–1910 zatrudniony był jako młodszy asystent przy Katedrze Farmakologii, gdzie pracował pod kierownictwem uznanego farmakologa Leona Popielskiego, a kolejne 10 lat spędził jako asystent w klinice ginekologiczno-położniczej Antoniego Marsa. Według relacji rodzinnej profesor Mars, jeden z najważniejszych polskich ginekologów początków XX w., bardzo cenił Jakowickiego. Widział w nim swojego następcę na stanowisku szefa kliniki, a w spadku pozostawił mu w pełni wyposażony gabinet ginekologiczny. Prywatnie zaprzyjaźnili się i żywił nadzieję na małżeństwo swej córki z ulubionym asystentem, do czego jednak nie doszło. Ponadto w czasie ferii letnich Jakowicki terminował pod kierunkiem uznanych lekarzy-profesorów, m.in. chirurga Maksymiliana Rutkowskiego (1913) i dermatologa-wenerologa Jana Lenartowicza (1918)¹².

Lata wojny Jakowicki spędził w Legionach Polskich, gdzie od sierpnia 1914 do maja 1917 r. sprawował najpierw funkcję lekarza batalionowego, a następnie lekarza 1 Pułku Piechoty. Jako lekarz, ale również jako pacyfista z przekonania, nie oddał ani jednego strzału¹³. Od grudnia 1918 do grudnia 1920 r. był lekarzem Szpitala Ujazdowskiego w Warszawie i „prawie przez dwa lata” starszym ordynatorem oddziału wojskowego szpitala chirurgicznego w Chełmie¹⁴.

W 1920 r. przeniósł się na Uniwersytet Warszawski (UW), gdzie otrzymał stanowisko adiunkta w klinice ginekologiczno-położniczej. Na przełomie czerwca

¹¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), sygn. 2983 (akta personalne Władysława Jakowickiego), k. 29.

¹² Tamże; *Wspomnienia Agnieszki Lewandowskiej-Kąkol, wnuczki Władysława Jakowickiego*, rozmowa przeprowadzona 06.02.2020 r.

¹³ Jakowicki żywo interesował się polityką, ale postanowił trzymać się od niej z dala. Zapytany przez Piłsudskiego w Druskiennikach, dlaczego nie pojawia się w Belwederze, jak to czynili inni legioniści, odpowiedział, że jest zbyt zajęty pracą w Wilnie i rodziną. Odmówił też, gdy proponowano mu tękę premiera rządu; *Wspomnienia*.

¹⁴ Tamże; AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 29–30. W Chełmie Jakowicki poznał swoją przyszłą żonę, Irenę, która pracowała tam jako pielęgniarka.

i lipca 1923 r. Rada Wydziału Lekarskiego UW pozytywnie oceniła rozprawę habilitacyjną Jakowickiego pt. *W sprawie działania wyciągów z łożyska* oraz wykład habilitacyjny *Dolny odcinek macicy i znaczenie jego w położnictwie*. Habilitacja, w owym czasie moment przełomowy w karierze naukowca, otwierający drogę do ubiegania się o własną katedrę, została oficjalnie zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) 29 października 1923 r. W kolejnych latach Jakowicki zatrudniony był jako naczelny lekarz warszawskiego szpitala Kasy Chorych i kierownik tamtejszego oddziału ginekologicznego¹⁵.

Katedrę Ginekologii i Położnictwa USB otrzymał w 1925 r. Komisja (Zenon Orłowski, Sergiusz Schilling-Siengalewicz, Kornel Michejda, Kazimierz Karaffa-Korbutt) powołana do oceny nadesłanych kandydatur ustaliła ostateczną listę czterech równorzędnych kandydatów, przekazaną następnie pod głosowanie Rady Wydziału, które odbyło się 2 czerwca – Jakowicki uzyskał cztery z sześciu oddanych głosów, co było równoznaczne z wyborem na Katedrę oraz skierowaniem do MWRiOP wniosku o mianowanie go profesorem nadzwyczajnym. Prezydent Wojciechowski złożył podpis pod mianowaniem 11 września 1925 r.¹⁶

W roku akademickim 1929/30 Jakowicki sprawował funkcję dziekana WL. Profesorem zwyczajnym ginekologii i położnictwa USB został mianowany 16 września 1933 r. W latach 1936–1937 pełnił funkcję rektora USB. 13 stycznia 1937 r. złożył rezygnację z tego stanowiska. Powodem były zamieszki związane z żądaniami wprowadzenia segregacji ławkowej na uniwersytecie wileńskim. We wrześniu 1937 r. został powołany na zastępcę Przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej dla profesorów USB na trzy kolejne lata akademickie¹⁷.

¹⁵ We własnoręcznie pisanym CV Jakowicki podał, że był naczelnym lekarzem szpitala Kasy Chorych od 1 grudnia 1923 r., w innych dokumentach widnieje okres od 1 lutego 1924 do 23 października 1925 r.; AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 23–27, 29, 32–34, 55.

¹⁶ Tamże, k. 31–32, 40–41. Procedurę wyłonienia najlepszego kandydata rozpoczęto końcem lutego. Opinie o kandydatach nadesłali profesorowie: Władysław Bylicki, wówczas były już kierownik Kliniki Położniczo-Ginekologicznej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie zastąpił Antoniego Marsa, u którego z kolei wcześniej terminował Jakowicki; Adam Czyżewicz kierujący Kliniką Położniczo-Ginekologiczną Uniwersytetu Warszawskiego; Bolesław Kowalski z UP; Aleksander Rosner z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Trzech z nich wymieniano m.in. Jakowickiego, w tym prof. Adam Czyżewicz stawiał go na pierwszym miejscu. Por.: M. Przeniosło, *Władysław Jakowicki*, s. 190; A. Wysocki, J. Janczy, *Ginekologia i położnictwo*, w: *Dzieje medycyny w Polsce*, t. 2, red. W. Noszczyk, Warszawa 2018, s. 483–488.

¹⁷ AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 1, 2, 19, 22; *Skład uniwersytetu Stefana Batoiego w Wilnie w roku akademickim 1933–34 oraz zmiany zasze w latach 1929–33*, s. 50.

W nocy z 11 na 12 października 1939 r. Jakowicki został aresztowany przez NKWD. Dalsze jego losy nie są znane. Według różnych relacji mógł zginąć w więzieniu nieopodal Wilna (w Nowej Wilejce), w więzieniu w Mińsku, lub zostać skazany na 8–10 lat obozu pracy na wschodzie, gdzie być może zmarł lub został zamordowany w 1941 r.¹⁸

Profesor Jakowicki był dobrze zorientowany w sytuacji i polityce międzynarodowej, oceniał ją bardzo krytycznie i przewidywał wybuch wojny. Okazuje się, że po wybuchu wojny miał możliwość ucieczki z kraju, ale nie brał takiej ewentualności pod uwagę. W sierpniu 1939 r. przebywał z rodziną na wakacjach w Bułgarii. Otrzymał tam propozycję objęcia profesury na uniwersytecie w Atenach, a mimo to zdecydował się powrócić do kliniki i pacjentek w Wilnie. Niestety okazał się to wybór tragiczny. Z relacji rodzinnej wiemy również o liście z 1981 r. od byłego współwłaściciela Jakowickiego, z którego wynika, że być może profesor zmarł z wycieńczenia podczas transportu do Kotłasu. Tuż przed śmiercią przekazał owemu współwłaścicielowi kilka sturublowych banknotów, które później uratowały mu życie. Profesor miał wtedy powiedzieć: „Nie proszę o zwrot, nie pożyczam, tylko daję, bo mam więcej niż pan”¹⁹.

Aktywność naukowa pracowników Katedry

Jeśli chodzi o Tadeusza Brudzińskiego, to przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu na szersze rozwinięcie działalności naukowej w ramach katedry USB. Mamy za to dane na temat jego wcześniejszej aktywności naukowej. Był autorem ponad dwudziestu prac naukowych, w większości w języku rosyjskim oraz po jednej w językach polskim i niemieckim. Zajmował się zagadnieniami takimi jak nowotwory kobiece, zabiegi chirurgiczne w stanach zapalnych i ropnych przydatków, usunięcie macicy przy raku macicy, patologie ciąży (opisywał przypadek porodu dwóch płodów zrosniętych), przypadek cesarskiego cięcia wykonanego po śmierci matki z wydobyciem żywego dziecka²⁰.

Dużo więcej informacji mamy na temat działalności naukowej Władysława Jakowickiego. W pierwszych badaniach z okresu przed objęciem katedry

¹⁸ W liście do Rektora USB z prośbą o pomoc w uwolnieniu męża (z 30.10.1939 r.) Irena Jakowicka pisała dosłownie: „...aresztowanego przez władze G.P.U.„; LCAP, USB, f.175, ap. 1 IBb, b. 726, k. 148; M. Przeniosło, *Władysław Jakowicki*, s. 194–195.

¹⁹ *Wspomnienia*.

²⁰ LCAP, USB, f. 175, ap. 3IXB, b. 176, k. 15.

USB poruszał się w obszarze farmakologii, badał właściwości jodcheminy oraz wpływu morfiny na czynność wydzielniczą trzustki²¹. Następnie stopniowo przechodził do badań w obszarze ginekologii i położnictwa. Najpierw, jako wciąż początkujący naukowiec, uzupełniał skład bardziej doświadczonej grupy badawczej, biorąc udział w badaniach nad radioterapią w chorobach kobiecych, co w owym czasie było obszarem wciąż absolutnie pionierskim. Badania prowadzono na grupie ponad sześćdziesięciu przypadków własnych kliniki, a jedną z istotnych konkluzji było przeciwwskazanie do naświetlania u kobiet w ciąży i kobiet młodych zdolnych do zajścia w ciążę, szczególnie w kontekście włókniaków macicy²². Na podstawie własnych doświadczeń w klinice lwowskiej Jakowicki badał również problem drgawek porodowych oraz zastosowanie morfiny w uśmierzaniu towarzyszącego bólu. Z kolei jedna z pierwszych prac dotycząca samej morfiny (*O fizjologicznych własnościach morfiny przy wśródnym i podskórnym wprowadzeniu*) została uznana przez komisję wydziałową za szczególnie trafną i najlepszą pracę Jakowickiego. Po 1920 r. Jakowicki publikował także wnioski z badań w następujących obszarach: krwawienie z sutka jako wczesny obszar nowotworu złośliwego, rak macicy, podwiązanie tętnic podbrzuszných, fizjologia łożyska, skręt macicy ciężarnej. Największym atutem tych prac było oparcie ich na analizie doświadczeń i spostrzeżeń klinicznych. Jako lekarz polowy okresu I wojny światowej Jakowicki udokumentował swoje doświadczenia w m.in. leczeniu ran postrzałowych jamy brzusznej (*Chirurgia polowa na froncie*)²³. W referacie na ten temat podkreślał, że w warunkach frontowych podstawowym zadaniem lekarza liniowego było usunięcie rannego ze strefy ognia i uchronienie go od zakażenia. „O czynnej interwencji chirurgicznej w pierwszej linii podczas walk ruchomych mowy być nie może”. W razie niemożności wygotowania narzędzi chirurgicznych zalecał ich opalenie nad ogniem, metodę skuteczną, choć niszczącą narzędzia. W sytuacji braku wody zalecał odkażanie rąk alkoholem, benzyną oraz jodyną. Do oczyszczania najbardziej zanieczyszczonych ran stosował perhydrol. Wyłania się tu zatem obraz lekarza niezmiernie wyczulonego na punkcie septyki, a także świadomego, jak wielkie znaczenie dydaktyczne miało każdego jego zachowanie²⁴. Wydaje się, że

²¹ F. Czubalski, W. Jakowicki, *O zachowaniu się jodheminy w ustroju*, „Przegląd Lekarski” R. 47, 1908, nr 30, s. 407–408.

²² A. Czyżewicz, i in., *Uwagi nad obecnym stanem radioterapii w chorobach kobiecych*, „Lwowski Tygodnik Lekarski” 1913, nr 51, s. 825–839.

²³ AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 30, 33–34.

²⁴ Jakowicki pisał: „Opalam narzędzia i przyzwyczailem do tego cały swój personel w pułku zarówno przed, jak i po użyciu (po uprzednim oczyszczeniu), a to, by zapobiec ewentual-

była to szczególna troska Jakowickiego, która później towarzyszyła mu przez wszystkie kolejne lata pracy.

Po objęciu katedry USB Jakowicki jawi się przede wszystkim jako praktyk-klinicysta, w mniejszym stopniu badacz-teoretyk. Wskazują na to tematy jego prac naukowych i referatów: wczesne rozpoznanie ciąży, operacje przewlekłych postaci zapalenia wyrostka robaczkowego u kobiet czy poród u kobiet starszych rodzących po raz pierwszy²⁵. Na IV Zjeździe Członków Towarzystwa Lekarskiego Województwa Nowogródzkiego 17–18 listopada 1928 r. wygłosił wykład pt. *Czynność rozrodcza a narząd moczowy*²⁶. W 1929 r. podczas XIII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników w Wilnie pełnił funkcję zastępcy sekretarza generalnego i redaktora wydawnictw. Wygłosił także referat w ramach sekcji ginekologii i położnictwa – *Wczesne rozpoznawanie ciąży*²⁷. Od momentu objęcia katedry USB do mianowania profesorem zwyczajnym (1933) ogłosił drukiem siedem prac, a lekarze pracujący pod jego kierunkiem zgłosili trzydzieści jeden publikacji, w tym dwie prace doktorskie i jedną habilitację²⁸.

nemu zanieczyszczeniu materiałów opatrunkowych i kaset z narzędziami, nie robię wyjątku dla szpatełek do gardła, kleszczy do zębów i noży – wołę tęym nożem naciąć zastrzał, niż odstąpieniem od zasady zachwiać sanitaryusza i medyków w ich postępowaniu. Ma to znaczenie wychowawcze i dla żołnierzy, którzy, widząc takie postępowanie w ambulatoryum, nie tak łatwo dadzą sobie manipulować w ranie brudnymi palcami lub narzędziami. [...] Poza tem bezwzględne przestrzeganie niedotykania otoczenia ran rękami – by wpoić to postępowanie sanitaryuszom z zasady, nawet tam, gdzie mam ręce odpowiednio odkażone, posługuję się podczas zabiegów narzędziami, nawet do badań w jamie ustnej tylko w ostateczności palca używam”; tenże, *Chirurgia polowa na froncie (referat)*, w: *Pierwszy zjazd poświęcony polskiej medycynie wojskowej*, Warszawa 1917, s. 77–87.

²⁵ K. Opoczyński, *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w roku akademickim 1930/1931*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 7, 1931, z. 5, s. 397, 399.

²⁶ GBL, DSKM, I-993(15), b.k. (List dra Z. Domańskiego, prezesa Towarzystwa Lekarskiego Województwa Nowogródzkiego, z 24.09.1928 r.). Korespondencyjne zabiegi prezesa Towarzystwa oraz osobista fatyga do Wilna celem bezpośredniego zaproszenia Jakowickiego (również prof. Stanisława Władyczki) do wygłoszenia referatu wydają się świadczyć o renomie i istotnej roli dydaktycznej profesorów WL USB w środowisku lokalnym; *IV Zjazd Członków Towarzystwa Lekarskiego Województwa Nowogródzkiego*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 2, s. 118. O tym, że Jakowicki cieszył się uznaniem w swoim środowisku, świadczyć może również fakt, że w wyborach do Rady Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej (3.11.1929) znalazł się w grupie lekarzy, którzy otrzymali największą liczbę głosów; *Komunikaty Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 5, s. 426.

²⁷ *XIII Zjazd Lekarzy i Przyrodników w Wilnie*, Wilno 1929, s. 8, 86.

²⁸ AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 12.

Jakowicki był autorem podręcznika chirurgii *Operacje położnicze: podług wykładów w Uniwersytetach Warszawskim i Wileńskim* (1927). Często zabierał głos w kwestiach chirurgicznych podczas posiedzeń Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, którym wielokrotnie przewodniczył²⁹. Miał opinię doskonałego operatora, bogate doświadczenie kliniczne, od frontu po kliniki uniwersyteckie. O umiejętnościach chirurgicznych Jakowickiego niech świadczy pewne zdarzenie z połowy 1929 r., kiedy to wydziałowy kolega i ówczesny dziekan WL USB, prof. Kornel Michejda doznał nagłego ataku wyrostka robaczkowego. Michejda, jako że sam stał na czele kliniki chirurgicznej, oddał się w ręce innego z czołowych profesorów WL USB, internisty Aleksandra Januskiewicza. Ten po postawieniu diagnozy polecił przygotowanie operacji adiunktowi z kliniki Michejdy, doktorowi Józefowi Tymińskiemu, który jednak „wzbraniał się” i ostatecznie nie udźwignął ciężaru odpowiedzialności operowania własnego przełożonego. W tej sytuacji Michejda i Januskiewicz postanowili wezwać na pomoc Jakowickiego, odwołując się do jego doświadczenia z czasów, kiedy „był asystentem prof. [Maksymiliana] Rutkowskiego na chirurgii w Krakowie”. Operacja, która została przeprowadzona między godziną 1.00 a 2.00 nad ranem odbyła się bez komplikacji. O ile appendektomia należy do kanonu zabiegów chirurgii wewnętrznej, o tyle skuteczne jej przeprowadzenie przez lekarza od lat praktykującego w zakresie ginekologii i położnictwa należy uznać za sytuację poniekąd nietypową, co, jak wspominał Michejda, stało się nawet obiektem żartów w środowisku³⁰.

Jakowicki był również czynnie zaangażowany w działalność Wileńskiego Komitetu do Zwalczania Raka. W 1936 r. z jego inicjatywy zakupiono w Brukseli 33 mg radu na potrzeby Zakładu Badawczo-Leczniczego dla Chorych na Nowotwory³¹. Jednym z ostatnich projektów Jakowickiego był model łóżka porodowego

²⁹ Wileńskie Towarzystwo Lekarskie było swoistym seminarium, na którym wileńscy medycy wygłaszali referaty, dyskutowali, wymieniali doświadczenia dotyczące bieżących przypadków chorobowych, stosowanych terapii, właściwości i działania poszczególnych medykamentów oraz kwestii organizacyjno-technicznych. Dla przykładu, w pierwszym kwartale 1933 r. cotygodniowe posiedzenia gromadziły z reguły około dwudziestu pięciu członków Towarzystwa oraz drugie tyle lub więcej zaproszonych gości, były więc bardzo prężnym ośrodkiem bieżącej wymiany myśli i doświadczeń wileńskiej społeczności lekarskiej; *Protokoły posiedzeń Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 9, 1933, z. 1–2, s. 265–271; z. 3–4, s. 415–432, *passim*.

³⁰ K. Michejda, *Wspomnienia chirurga*, Kraków 1986, s. 29–296.

³¹ K. Brożek, *Lekarze na północno-wschodnich ziemiach drugiej Rzeczypospolitej*, „Medycyna Nowożytna” 2000, t. 7, nr 1, s. 92.

z możliwością hydraulicznej regulacji wysokości, które w prosty sposób można było przekształcić w stół operacyjny³².

O prężności kliniki i autorytecie jej kierownika świadczył również dobór współpracowników. Istotny wpływ na prace badawcze w klinice miał docent Waclaw Zaleski³³. Prowadził on m.in. pionierskie doświadczenia w obszarze technik rozrodu wspomaganego medycznie, podejmując próby wszczepiania zapłodnionych komórek jajowych u króliczek. Dowiódł, że możliwa jest homotransplantacja zapłodnionej komórki, jej zagnieżdżenie, a także dalszy prawidłowy rozwój uzyskanej w ten sposób ciąży. Zaleski przeprowadził również szczegółowe pomiary miednic wilnianek i doszedł do wniosku, że były one bardziej obszerne niż miednice innych Polek, co skutkowało większymi rozmiarami płodów wileńskich kobiet. Opublikowane wyniki badań opatrzył blisko dziewięćdziesięcioma pozycjami bibliograficznymi oraz trzydziestoma czterema stronami tablic, w których zawarł wszystkie szczegółowe pomiary aż ośmiuset badanych przypadków³⁴. W roku akademickim 1930/31 Zaleski uzyskał habilitację z położnictwa i ginekologii. W celach naukowych podróżował do Nancy, Paryża, Strasburga, Zurychu i Pragi³⁵.

Inne przykładowe obszary badawcze pracowników kliniki to: dziedziczność a próby określania płci płodu w łonie matki (Zaleski)³⁶, badania interferometryczne krwi w ciąży i przy raku macicy (Klemczyński)³⁷, włókniaki jajnika, rak

³² A. Wysocki, J. Janczy, *Ginekologia*, s. 486.

³³ Starszy asystent od 1922 r., następnie zatrudniony jako p.o. adiunkta od 1923 r., adiunkt na czas określony od 1924, od 1 stycznia 1934 zatrudniony na stałym etacie adiunkta; LCAP, USB, f. 175, ap. 14, b. 660, k. 1, 5, 18, 23–25. Oprócz Waclawa Zaleskiego w latach 1923–1939 w klinice zatrudnieni byli następujący asystenci: Otton Jaźwiński, Eugeniusz Klemczyński, Waclaw Wysocki, Kazimierz Erdman, Alina Erdmanowa, Zofia Tyszkówna, Janina Kraśniewicz-Ryll-Nardzewska, Helena Dźwillowa, Grzegorz Gordon, Hirsz Długi, Janina Ryzewska, Jan Szelhaus, Leokadia Grabowiecka, Antoni Kwiatkowski. Przez cały okres funkcjonowania kliniki na stanowisku starszej akuszerki zatrudniona była Eugenia Maciaszek; *Składy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach akademickich 1923/24–1938/39*.

³⁴ AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 17; W. Zaleski, *Próby wszczepiania zapłodnionego jaja u króliczek*, „Polska Gazeta Lekarska” nr 49, Lwów, 06.12.1931, s. 941–942; tenże, *Dalsze spostrzeżenia nad wszczepianiem zapłodnionego jaja u króliczek*, „Polska Gazeta Lekarska” nr 38, Lwów, 16.09.1934, s. 689–690; tenże, *Miednica kobiet Wilna i Kresów północno-wschodnich*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 4, s. 260–296.

³⁵ K. Opoczyński, *Sprawozdanie*, s. 408; S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 443.

³⁶ W. Jakowicki, *Drugie pięćciolecie Kliniki Położniczo-Ginekologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 9, 1933, z. 3–4, s. 358.

³⁷ E. Klemczyński, *Badania interferometryczne gruczołów wewnętrznego wydzielania w ciąży*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 7, 1931, z. 4, s. 309–323.

sromu, biologiczne metody rozpoznawania ciąży, badania nad grupami krwi (Ryll-Nardzewska), niepłodność (Gordon)³⁸, przedwczesne odklejenie łożyska prawidłowego (Zygmunt Oliwer)³⁹. W klinice dwa razy w miesiącu odbywały się posiedzenia referatowe, ponadto zespół brał udział w posiedzeniach Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz Wileńskiego Towarzystwa Ginekologicznego⁴⁰. Jakowicki, Zaleski oraz asystenci Eugeniusz Klemczyński i Janina Ryll-Nardzewska uczestniczyli w IV Zjeździe Ginekologów w Krakowie⁴¹. Relacje na linii profesor–asystenci wykraczały poza charakter czysto zawodowy. Raz do roku kierownik kliniki organizował w swoim domu przyjęcie dla asystentów, co świadczy o szczególnej dbałości o budowanie odpowiedniej atmosfery w zespole⁴².

Dydaktyka

Tadeusz Burdziński pokazał się jako doświadczony dydaktyk na długo przed objęciem przez niego katedry USB. W ciągu kilkunastu lat pracy na stanowisku ordynatora w Tambowie (1905–1918) miał przyczynić się do wykształcenia „szeregu wybitnych położników i ginekologów”. Na początku wileńskiego rozdziału swojej kariery, w roku akademickim 1922/23, prowadził jedynie wykłady teoretyczne w jednej z sal Collegium Vetus. Dopiero w roku następnym, kiedy do nowo otwartej kliniki przeniesiono zarówno wykłady, jak i ćwiczenia, studenci otrzymali możliwość uczestnictwa w zajęciach klinicznych w wymiarze dziesięciu godzin tygodniowo. Ćwiczyli na fantomie, obserwowali operacje ginekologiczne, a także pomagali w badaniu pacjentek w ambulatorium. W kolejnych latach praktyki te stawały się jednak coraz bardziej utrudnione z uwagi na wzrost liczby studentów, przy wciąż zbyt małej liczbie łóżek w klinice⁴³.

³⁸ AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 14–16; W. Jasiński, *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w roku akademickim 1931/1932*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 8, 1932, z. 4–5, s. 31–316.

³⁹ Nie był etatowym pracownikiem kliniki; Z. Oliwer, *O przedwczesnym odklejeniu się łożyska prawidłowo usadowionego*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 9, 1933, z. 3–4, s. 275–303.

⁴⁰ S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 443.

⁴¹ K. Opoczyński, *Sprawozdanie*, s. 403.

⁴² *Wspomnienia*.

⁴³ S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 442, 463.

Studenci mieli wystarczający dostęp do praktyki ginekologicznej, gorzej jednak rzecz się miała w przypadku praktyki położniczej. Z uwagi na ciasnotę oddziału, niewystarczające bezpieczeństwo sanitarne związane z brakiem osobnego oddziału dla chorych rodzących i ciągłą obawę o możliwość przeniesienia infekcji na zdrowe ciężarne, dostęp studentów do badań położniczych został ograniczony. Przyjęto zasadę, że jednej rodzącej nie badało wewnątrznie więcej niż dwóch słuchaczy. W efekcie w 1927 r. na jednego słuchacza przypadły średnio zaledwie trzy rodzące badane wewnątrznie⁴⁴.

Opinią dobrego wykładowcy cieszył się Władysław Jakowicki, miał on dar słowa, a na jego wykłady przychodzili również studenci innych kierunków. O jego wysokiej świadomości dydaktycznej wspomniano już wcześniej, przy analizie jego doświadczenia jako chirurga polowego. Krótka, aczkolwiek bardzo treściwa, charakterystyka Jakowickiego jako wykładowcy znalazła się we wniosku o mianowanie go na katedrę USB: „Jako lektor cieszy się doc. dr Jakowicki głębokim uznaniem słuchaczy i kolegów, a jako człowiek swym nieposzlakowanym charakterem, wytwornym spokojem i taktem wzbudza ku sobie należyty szacunek współpracowników i całego otoczenia”. Szczególnie pozytywną opinię zgłaszał jego bezpośredni przełożony na UW, prof. Adam Czyżewicz⁴⁵.

Jakowicki wielokrotnie podkreślał negatywny wpływ, jaki na dydaktykę miały warunki lokalowe kliniki. Profesor był wręcz oburzony opieszałością władz administracyjnych i przedłużającym się brakiem środków na rozbudowę kliniki, pisał: „Prowadzenie kliniki w tych warunkach jest połączone z dużym ryzykiem, a z punktu widzenia dydaktyki ogromnym błędem. Jak można żądać od przyszłych lekarzy zrozumienia dla przyjętych ogólnie zasad współczesnego położnictwa, jeżeli szkoła uczy ich czegoś wręcz odmiennego!”⁴⁶. Kiedy po dziesięciu latach funkcjonowania kliniki sytuacja nie ulegała większej poprawie i wciąż brakowało osobnego oddziału dla rodzących gorączkujących, alarmował, że wpływało to „wysoce demoralizująco na personel, studentów i młodych lekarzy: niepodobna [było] wprost wpoić w nich przeświadczenia o konieczności dla położnika unikania kontaktu z chorymi gorączkującymi”⁴⁷.

Zgodnie z wymaganiami ministerialnymi profesorowie byli zobowiązani do prowadzenia co najmniej pięciu godzin wykładów i dwóch ćwiczeń tygodniowo. W przypadku Jakowickiego ten pierwszy wymiar był dwa razy większy

⁴⁴ W. Jakowicki, *Pierwsze pięciolecie*, s. 326–327.

⁴⁵ AAN, MWRiOP, sygn. 2983, k. 34; *Wspomnienia*.

⁴⁶ W. Jakowicki, *Pierwsze pięciolecie*, s. 336.

⁴⁷ W. Jakowicki, *Drugie pięciolecie*, s. 342.

(1928/29). Ponadto Jakowicki i Zaleski mieli przypisane dwadzieścia godzin wykładów z położnictwa i ginekologii w Instytucie Pielęgniarek i Wychowawczyń Społecznych w Klinice Dziecięcej USB⁴⁸.

Charakterystyka kliniki położniczo-ginekologicznej

O początkach funkcjonowania kliniki dowiadujemy się ze szczegółowego raportu przygotowanego przez Jakowickiego dla podsumowania pierwszych pięciu lat jej działalności. Klinika była instytucją potrzebną, świadczył o tym stały wzrost liczby pacjentów, dwukrotny na przestrzeni pierwszych pięciu lat jej funkcjonowania. Podstawowymi atutami kliniki były własny gmach oraz śródmiejska lokalizacja ułatwiająca dostęp chorym i rodzącom. Oddziały były małe, ale nadrobiły jakością organizacji pracy⁴⁹.

Według stanu na 1 marca 1929 r. klinika zatrudniała jednego adiunkta (dr Wacław Zaleski), trzech starszych asystentów (dr Eugeniusz Klemczyński, dr Wacław Wysocki, dr Antoni Otton Jaźwiński), dwie młodsze asystentki (dr Janina Ryll-Nardzewska, dr Zofia Tyszkówna) oraz czworo lekarzy hospitantów (dr Helena Bujwidówna, dr Janina Kojzewska, dr Grzegorz Gordon, dr Stanisław Kolski). Z niższego personelu było siedem akuszerek, gospodyni, sekretarz, palacz, woźny, dwie kucharki, trzy praczki i dziewięć posługaczek⁵⁰.

Działka, na której znajdował się budynek kliniki, miała powierzchnię 1750 m², z czego zabudowania zajmowały 680 m². Klinika miała centralne ogrzewanie oraz kanalizację z pięćdziesięcioma ubikacjami. Na parterze umiejscowiony został oddział położniczy z osobnym wejściem, salami badań dla ciężarnych, salą porodową, operacyjną i oddziałem noworodków. Ponadto były tu sala wykładowa, przychodnia, kancelaria kliniki oraz szatnia. Na pierwszym piętrze znajdował się oddział ginekologiczny, dwie sale operacyjne, pracownia interferometryczna, chemiczno-bakteriologiczna, gabinet diatermii, biblioteka, gabinet profesora, pokój dla dyżurujących studentów oraz pokój dla dyżurującej służby. W suterenach budynku zlokalizowano kuchnię, suszarnię, magłownię, kocioł centralnego ogrzewania oraz składy na węgiel i produkty. W osobnym budynku parterowym

⁴⁸ GBL, DSKM, I-993(47), b.k. (Program nauk Instytutu Pielęgniarek i Wychowawczyń Społecznych w Wilnie, brak daty); M. Przeniosło, *Władysław Jakowicki*, s. 193.

⁴⁹ W. Jakowicki, *Pierwsze pięciolecie*, s. 338.

⁵⁰ S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 441.

znajdowały się pralnia, mieszkanie palacza, pomieszczenie dla zwierząt laboratoryjnych, kostnica i lodownia⁵¹. Na wyposażeniu znalazło się m.in. sześćdziesiąt sześć metalowych łóżek sprężynowych, aparat do diatermii, miednicomierz, dwa aparaty Polano, autoklaw do sterylizacji bielizny operacyjnej i opatrunków. Sale operacyjne z elektrycznym oświetleniem i wentylacją były wyłożone płytkami ceramicznymi, a na poddaszu umieszczono kocioł połączony z systemem doprowadzającym wyjałowioną wodę do sal operacyjnych i porodowej. W pracowniach naukowych znajdowały się trzy mikroskopy, trzy termostaty, suszarka, wirówka elektryczna, interferometr, dwa mikrotomy i waga osobowa. Takie wyposażenie umożliwiało prowadzenie badań hematologicznych, bakteriologicznych, serologicznych oraz anatomo-patologicznych. W bibliotece znajdowało się blisko dziewięćset pozycji, prenumerowano dwadzieścia dwa czasopisma, w tym dwanaście zagranicznych. Całościowy koszt urządzenia jednego łóżka w klinice (z ziemią, budynkiem, wyposażeniem klinicznym i naukowym) Jakowicki wyliczał na 3286 zł 50 gr, co w porównaniu z kosztorysami innych klinik i szpitali uznawał za koszt „poniżej wszelkiego minimum”⁵².

W przyszłości Jakowicki widział klinikę jako najlepszy ośrodek tego typu na kresach północno-wschodnich, wymieniał jednak wiele przeszkód w osiągnięciu takiego stanu rzeczy. Przede wszystkim brakowało osobnego oddziału dla gorączkujących pacjentek, pozwalającego na odseparowanie ich od pacjentek zdrowych. Sytuacją niepożądaną pod kątem epidemiologicznym był również brak mieszkań przy klinice dla asystentów i pracowników pomocniczych, co stwarzało potencjalne zagrożenie przynoszeniem infekcji z zewnątrz przez personel zamieszkały w różnych częściach miasta. Kierownik kliniki zwracał także uwagę na problem bardzo małego oddziału dla noworodków, gdzie w pomieszczeniu o powierzchni 13,6m² musiało zmieścić się od dwudziestu do dwudziestu czterech łóżek. Zbyt małą pojemność miała również sala wykładowa. Podkreślić należy jednak, że pomimo wszystkich tych trudności procent śmiertelności pośród zdrowych pacjentek (0,19%) był porównywalny z danymi pochodzącymi z klinik niemieckich (0,12–0,24%), co sugeruje, że odpowiednia organizacja pracy kompensowała dostrzegalne braki lokalowe⁵³.

Na początku 1929 r. Jakowicki informował, że klinika położnicza musi zostać czasowo zamknięta z uwagi na znaczny wzrost przypadków gorączki połogowej. Jako źródło problemu wskazywał przepełnienie kliniki i brak odpowiednich

⁵¹ Tamże, s. 441–442.

⁵² W. Jakowicki, *Pierwsze pięciolecie*, s. 325.

⁵³ Tamże, s. 336, 338.

warunków lokalowych. Faktycznie, budynek obliczony był na dwadzieścia pięć łóżek, a w owym czasie obsługiwał ich pięćdziesiąt oraz dwadzieścia łóżek przeznaczonych dla noworodków. Jakowicki wskazywał, że już jego poprzednik, prof. Tadeusz Burdziński, zabiegał o zakup działki sąsiadującej z kliniką, co pozwoliłoby na rozbudowę stosunkowo niskim kosztem, ale najpierw na przeszkodzie stanął brak środków, następnie zaś finalizację inicjatywy zablokowały przeszkody natury biurokratyczno-skarbowej. Działkę nabył ktoś inny, co według Janowickiego oznaczało, że prędzej czy później uczelnia i tak będzie zmuszona kupić tę działkę, zapewne jednak za dużo wyższą cenę⁵⁴.

Kolejnego duży raport z działalności kliniki (1933) nadal informował o braku lokalowych i wszechobecnej ciasnocie. Zdołano zaś urządzić przychodnię z poczekalnią i osobnym wejściem w suterenach, dzięki czemu uniknięto kontaktu pacjentek przychodni z oddziałem położniczym. Dane z kliniki stanowią również pewną próbę, naturalnie zbyt jednostkową, by na jej podstawie dalece generalizować, mogącą jednak przybliżyć obraz stanu zdrowia wileńskich kobiet na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Z tysiąca trzystu sześćdziesięciu siedmiu kobiet przyjętych na oddział ginekologiczny w okresie od 1 października 1928 do 1 września 1933 r. największą liczbę, gdyż aż pięćset jeden, przypadków stanowiły guzy narządów rodnych, w tym dwieście dwadzieścia cztery mięsaki macicy. Na drugim miejscu odnotowano trzysta trzydzieści dziewięć przypadków zakażeń i stanów zapalnych, w większości jajnika, jajowodów i macicy. Profesor Jakowicki alarmował, że za ten stan rzeczy odpowiedzialne były przede wszystkim trudne warunki materialne ludności, które sprawiały, że kobiety szukały pomocy lekarskiej dopiero w sytuacji zaawansowanej choroby. W połączeniu z brakiem w klinice aparatu Rentgena i radu, jedynym wskazaniem dla większości przypadków zaniedbanych nowotworów złośliwych było leczenie operacyjne, co z kolei skutkowało zwiększoną śmiertelnością pooperacyjną. Ze wspomnianej całkowitej liczby chorych aż tysiąc sześć pacjentek wymagało zabiegu operacyjnego⁵⁵.

Wyczekiwana rozbudowa kliniki rozpoczęła się dopiero w maju 1935 r. i polegała na nadbudowie dwóch pięter w gmachu głównym. W październiku jako pierwszą otwarto salę wykładową, a od 1936 r. uruchomiano kolejne oddziały. Ostatecznie klinika dysponowała oddziałami: aseptycznym (dwadzieścia łóżek), ginekologicznym (dwadzieścia osiem łóżek), septycznym położniczo-ginekologicznym (siedemnaście łóżek), „Domem Matki” (pięć–dziesięć łóżek), oddziałem

⁵⁴ S. Trzebiński, *Wydział Lekarski*, s. 401, 442.

⁵⁵ W. Jakowicki, *Drugie pięćdziesiąt lat*, s. 341–345.

noworodków aseptycznym (dwadzieścia dwa łóżeczka) i septycznym (osiem łóżeczek). Docelowo klinika miała dysponować stu piętnastoma łózkami (osiemdziesiąt dla chorych i trzydzieści pięć dla noworodków). Ogólna kubatura kliniki zwiększyła się z blisko 4000 m³ do 7000 m³. Podpisano również umowę na instalację windy⁵⁶.

W roku akademickim 1937/38 zakupiono posesję sąsiadującą z kliniką. W kolejnym roku rozpoczęto tam budowę budynku gospodarczego, w którym znaleźć miała się m.in. przychodnia kliniczna. Wybuch wojny spowodował, że budynek został doprowadzony do wysokości drugiego piętra i nie został przykryty dachem. 15 grudnia 1939 r. klinika została przejęta przez Litwinów i do 23 grudnia przekazany został cały inwentarz kliniczny, urządzenia lecznicze i zbiory naukowe. W ten sposób została zakończona ponad szesnastoletnia działalność kliniki położniczo-ginekologicznej USB w Wilnie⁵⁷.

Wnioski

Katedra Ginekologii i Położnictwa USB w Wilnie była prężnym ośrodkiem naukowym oraz klinicznym. Z uwagi na przedwczesną śmierć jej założyciela, prof. Tadeusza Burdzińskiego, większość swojej historii zawdzięcza osobie jego następcy, Władysławowi Jakowickiemu. Był on przede wszystkim praktykiem klinicystą oraz uznanym dydaktykiem. Sprawował również najwyższe funkcje we władzach uczelni. Pochłonięty tymi aspektami pracy, potrafił zbudować wokół siebie aktywny zespół, który przejął znaczną część pracy naukowo-badawczej. Za patriotyzm i przywiązanie do misji lekarza zapłacił najwyższą cenę.

Funkcjonująca przy katedrze klinika była instytucją ze wszech miar potrzebną, o czym świadczyła jej popularność i stale rosnąca liczba pacjentek. Jednocześnie istotne trudności lokalowe przez długi czas ograniczały wykorzystanie jej pełnych możliwości, co nie pozostawało bez wpływu na jakość strony dydaktycznej.

⁵⁶ K. Michejda, *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefan Batoiego w Wilnie w roku akademickim 1935/36*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 12, 1936, z. 4–5, s. 274.

⁵⁷ W inwentarzu kliniki na 1939 r. znajdowały się m.in.: tysiąc pięćset sztuk mebli, tysiąc dwieście pięćdziesiąt sztuk narzędzi chirurgiczno-ginekologicznych, ponad tysiąc sześćset pozycji bibliotecznych, trzy mikroskopy, aparat do mikrofotografii, wirówka elektryczna, interferometr Zeissa, aparat rentgenowski, i inne; GBL, DSKM, I-993(48), b.k.

Mimo tych ograniczeń jakość świadczonych usług medycznych nie odbiegała od ówczesnych standardów europejskich.

BIBLIOGRAFIA (BIBLIOGRAPHY)

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 2983 (akta osobowe Władysława Jakowickiego).

Główna Biblioteka Lekarska, Dział Starej Książki Medycznej, I-993 (15, 44, 47, 48).

Litewskie Centralne Archiwum Państwowe, Uniwersytet Stefana Batorego, f. 175:

ap. 1 I Bb, b. 726 (akta osobowe Władysława Jakowickiego)

ap. 3 IX B, b. 176 (akta osobowe Tadeusza Burdzińskiego)

ap. 14, b. 660 (akta osobowe Wacława Zaleskiego).

Źródła drukowane

Składy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach akademickich 1923/24–1938/39.

Statut Tymczasowy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Wilno 1919.

Źródła wywołane

Wspomnienia Agnieszki Lewandowskiej-Kąkol, wnuczki Władysława Jakowickiego, rozmowa przeprowadzona 6.02.2020 r.

Publikacje

Brożek K., *Lekarze na północno-wschodnich ziemiach drugiej Rzeczypospolitej*, „Medycyna Nowożytna” 2000, t. 7, nr 1.

Czubalski F., Jakowicki W., *O zachowaniu się jodheminy w ustroju*, „Przegląd Lekarski” R. 47, 1908, nr 30.

IV Zjazd Członków Towarzystwa Lekarskiego Województwa Nowogródzkiego, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 2.

Czyżewicz A., Groebel E., Jakowicki W., Kościński F., Mars A., Meisels J., *Uwagi nad obecnym stanem radioterapii w chorobach kobiecych*, „Lwowski Tygodnik Lekarski” 1913, nr 51.

Grassmann M., Zemke-Górecka A., Kędra B., *Szpitalnictwo cywilne w województwie białostockim w II Rzeczypospolitej*, „Miscallanea Historico-Iuridica” 2009, t. 8.

Jakowicki W., *Burdziński Tadeusz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937.

Jakowicki W., *Chirurgia polowa na froncie (referat)*, w: *Pierwszy zjazd poświęcony polskiej medycynie wojskowej*, Warszawa 1917.

- Jakowicki W., *Drugie pięciolecie Kliniki Położniczo-Ginekologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 9, 1933, z. 3–4.
- Jakowicki W., *Pierwsze pięciolecie Kliniki Położniczo-Ginekologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 4.
- Jasiński W., *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w roku akademickim 1931/1932*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 8, 1932, z. 4–5.
- Klemczyński E., *Badania interferometryczne gruczołów wewnętrznego wydzielania w ciąży*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 7, 1931, z. 4.
- Komunikaty Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 5.
- Leśniewski M., *Ginekologia i położnictwo na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, „Ginekologia Praktyczna” 2000, 5 (48).
- Michejda K., *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w roku akademickim 1935/36*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 12, 1936, z. 4–5.
- Michejda K., *Wspomnienia chirurga*, Kraków 1986.
- Oliwer Z., *O przedwczesnym odklejeniu się łożyska prawidłowo usadowionego*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 9, 1933, z. 3–4.
- Opoczyński K., *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w roku akademickim 1930/1931*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 7, 1931, z. 5.
- Protokoły posiedzeń Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 9, 1933, z. 1–4, Wilno 1933.
- Przeniosło M., *Władysław Jakowicki (1885–1941) – lekarz, legionista, Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, „Rocznik Łódzki” t. 64, 2016.
- Przeniosło M., *Wydział Lekarski Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 78, 2017.
- Trzebiński S., *Wydział Lekarski USB w latach 1919–1929*, w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. 2, Wilno 1929.
- XIII Zjazd Lekarzy i Przyrodników w Wilnie*, Wilno 1929.
- Wysocki A., Janczy J., *Ginekologia i położnictwo*, w: *Dzieje medycyny w Polsce*, t. 2, red. W. Noszczyk, Warszawa 2018.
- Zaleski W., *Dalsze spostrzeżenia nad wszczepianiem zapłodnionego jaja u króliczek*, „Polska Gazeta Lekarska” nr 38, Lwów, 16.09.1934.
- Zaleski W., *Miednica kobiet Wilna i Kresów północno-wschodnich*, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego” R. 5, 1929, z. 4.
- Zaleski W., *Próby wszczepiania zapłodnionego jaja u króliczek*, „Polska Gazeta Lekarska” nr 49, Lwów, 06.12.1931.

O autorze:

Piotr Kądziela – doktorant w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Kierunki badawcze: historia medycyny w XX w.; historia uniwersytetów w Drugiej Rzeczypospolitej.

e-mail: pkadziela@o2.pl